

Plan przekroczone o 10 proc. Wierzbica ruszy wcześniej

Jak nam donoszą załoga budowlanych cementowni w Wierzbicy przekroczyła w marcu plan o 10 proc. Stało się to dzięki podjęciu przez robotników zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bierut.

Ostatnie przygotowania do siewów wiosennych

We wszystkich województwach usuwają się ostatnie przygotowania do siewów wiosennych. W państwowych i spółdzielczych ośrodkach maszynowych, które są już na ogół gotowe do rozpoczęcia prac polowych, przeprowadza się jeszcze ostatnie naprawy sprzętu rolniczego oraz przeglądy traktorów i maszyn. Traktory wielu POM-ów wychodzą już do spółdzielni produkcyjnych i skoro tylko polepszą się warunki atmosferyczne — przystąpią do pracy.

Spółeczeństwo polskie piętnuje sprawców zbrodni na Belojannisie

Spółeczeństwo Polski Ludowej piętnuje sprawców potwornej zbrodni dokonanej na Belojannisie i Jego towarzyszy przez greckich monarcho-faszystów, za-
przedaży imperialistom amerykańskim. Uchwalone na masowych zebraniach rezolucje wyrażają jednocześnie braterską solidarność z narodem greckim w jego bohaterskiej walce przeciw monarcho-faszystom i amerykańskiemu imperializmowi.

Przemysł odzieżowy i dziewiarski wykonał plan kwartalny

Jak wynika z meldunków napływających do Centralnego Zarz. Przemysłu Odzieżowego w Łodzi ze wszystkich zakładów tego przemysłu w całym kraju, plan produkcji na pierwszy kwartał br. wykonany został przez te gałęzie wytwórczości ze znaczną nadwyżką. Doniosły wpływ na przedterminową realizację zadań tego przemysłu miały zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bierut.

Wielki sukces osiągnęli również włóknarze z przemysłu dziewiarskiego. I ta gałąź wytwórczości, dzięki realizacji zobowiązań na czesć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bierut z nadwyżką wykonała zadania I kwartału.

W wyniku pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bierut i Święta 1 Maja załoga Warszawskiej Fabryki Motocykli wykonała plan wartościowy na marzec w 126 proc.

Dzięki przedterminowemu wykonaniu planu kwartalnego przez załogę Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie brygada główna taśmy montażowej zameldowała 31 marca o wykonaniu 10 samochodów ponad plan.

Pierwszym zakładem przemysłu maszynowego na terenie Łodzi — który zameldował o przedterminowym wykonaniu planu kwartalnego do 26 bm. jest Łódzka Fabryka Maszyn.

Załoga Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze w woj. krakowskim zameldowała 26 bm. o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych pierwszego kwartału w 104 proc.

Przedstawiciele Polski odjeżdżają do Budapesztu

W wyjeździe do Budapesztu delegacji RP w osobach: min. ds. Wyzysku A. Rapackiego, K. Kłosa, ON gen. bryg. M. Naszkow, i przewodniczący pracy metalow. i irony Zawistowskiej. Delegacja udala się na zaproszenie Rządu Węgierskiej Republiki Ludowej na uroczystości Święta Narodowego VII rocznicy wyzwolenia Węgier, przypada-
jącej w dniu 4 bm.



Uczennica Szkoły TPD Nr 9-Liła Pionkówna wyciąga pierwszą wygraną — premię 10.000 zł, która padła na numer 772324.
Foto: Wł. Piotrowski

Kto uznaje granicę na Odrze i Nysie — broni pokoju kto ją kwestionuje — chce wywołać wojnę

Artykuł premiera NRD Otto Grotewohla z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej

BERLIN (PAP). Czasopismo „Blick nach Polen”, wydawane przez Niemieckie Tow. Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską, zamieszcza artykuł premiera NRD Ottona Grotewohla p. t. „Przyjaźń niemiecko-polska — ostoja w walce narodu niemieckiego o traktat pokojowy”.

Premier Grotewohl podkreśla, że istnienie niezależnych, pokojowych i demokratycznych Niemiec odpowiada interesom wszystkich narodów w Europie, zwłaszcza zaś interesom sąsiadów Niemiec, którzy niejednokrotnie cierpieli wskutek rabunkowej polityki imperializmu niemieckiego. Droga do utworzenia niezależnych, jednolitych, pokojowych i demokratycznych Niemiec — to droga demokracji, droga walki przeciwko odrodzonemu imperializmowi i militarystyce niemieckiej. Ta właśnie droga kroczy NRD wraz ze wszystkimi

patryotycznymi siłami narodu niemieckiego.

Ostatnia nota rządu ZSRR zawierająca projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami — pisze dalej autor — czyni zadość żywotnym interesom narodu niemieckiego i wskazuje odpowiadający wszystkim narodom sposób rozwiązania problemu Niemiec. Zrozumiałe jest, że również naród polski powitał z wielkim uznaniem propozycje ZSRR jako nowy poważny wkład w sprawę walki o jednolitą, pokojową Niemcy, o zapobieżenie ponownej agresji niemieckiej oraz o zachowanie i utrwalenie pokoju światowego.

Przewidziane w propozycjach radzieckich uregulowanie kwestii terytorialnych na podstawie układu poczdamskiego — stwierdza premier Grotewohl — stanowi jedyne realne rozwiązanie. W ramach ścisłej współpracy rządów NRD i Polski Ludowej granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju między Niemcami a Polską.

To ostateczne uregulowanie sprawy granicy między obu krajami zniweczyło nadzieje imperialistów amerykańskich na wywołanie wojny przeciwko Zm. Radzieckiemu i wszystkim miłującym pokój narodom przy pomocy konfliktu między Niemcami a Polską. KTO KWESTIONUJE GRANICĘ NA ODRZE I NY SIE — TEN CHCE WYWOŁAĆ WOJNĘ. KTO UZNAJE JĄ — TEN BRONI POKOJU I PRZYJCZYNA SIĘ DO JEGO UTRWALENIA.

Premier Grotewohl pisze dalej, że przy jawną współpracę obu krajów, która zna-
laza wyraz w zawartych układach, przy-
niosła wielkie sukcesy. Układy o wy-
mianie doświadczeń w ramach realizacji
wielkich planów gospodarczych, o
współpracy naukowo-technicznej, o
długoterminowej umowie handlowej i kon-
wencji kulturalnej zbliżyły oba narody
w nieznanej dotąd mierze i usunęły
szperności, które uważano za nieuch-
ronne, a które były podsypane przez
rządy dawnej w obu krajach koła
imperialistyczne — pisze autor. Współ-
praca nasza przyczynia się nie tylko do
wzrostu dobrobytu obu narodów, lecz
wzmocnia jednocześnie w poważnym
stopniu siły wielkiego światowego obozu
pokoju. Łączy nas wspólna walka prze-
ciwko amerykańskiemu podżegaczom wo-
jennym, wspólna przyjaźń do wielkiego
socjalistycznego Zm. Radzieckiego.

Z wielką powagą i serdecznym u-
znaniem — pisze dalej premier Gro-
tewohl — obserwujemy patriotów niemiec-
cy walkę narodu polskiego o odbu-

dowę i rozbudowę swojej zniszczonej przez faszizm ojczyzny. Z pełną radością śledzimy wielkie osiągnięcia polskich mas pracujących w dziele odbudowy stolicy kraju — Warszawy — oraz w walce o przedterminowe wykonanie 6-letniego planu gospodar-
czego, który zakłada podstawy socja-
lizmu w Polsce. Z rozwojem narodu
polskiego nierozdzielnie związane
jest na zawsze imię Prezydenta Pol-
ski Ludowej Bolesława Bierut.

Autor przypomina, że wzajemne wi-
zyty obu prezydentów — Bolesława Bie-
ruta i Wilhelma Piecka — wykazały wo-
bec wszystkich narodów, jak głęboko
zakorzeniona jest idea trwałej przyjaźni
niemiecko-polskiej w masach pracują-
cych i wśród młodzieży obu krajów.

Autor podkreśla, że również na za-
chodzie Niemiec coraz więcej ludzi ro-
zumie, że przyjaźń między narodami nie-
mieckimi i polskimi stanowi istotny wkład
do sprawy zachowania pokoju.

Imperialiści amerykańscy oraz ich
agenci w Niemczech zach. — pisze
premier Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej — daramnie usiłują wzmo-
nagone antyradziecką oraz kampanię
klamstw i oszczerstw przeciwko Polsce

A Dalszy ciąg
na str. 2.

Naród chiński apeluje do ŚRP o podjęcie inicjatywy w celu zbadania zbrodni USA w Korei i w Chinach przez niezależną komisję międzynarodową

OSŁO (PAP). 31 marca na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju toczyła się dyskusja nad referatem delegata włoskiego Lombardi na temat suwe-
renności narodowej. W dyskusji zabierali głos: d'Arbousier (Afryka), Mon-
tagu (Anglia), Emi Siao (Chiny), Gulajew (ZSRR) i de Chambrun (Francja).

Delegat radziecki A. Korniejczuk za-
brał głos w dyskusji nad referatem se-
kretarza generalnego Światowej Rady
Pokoju Lafitte'a (Francja) na temat dzia-
łalności Rady.

Następnie omówiono sprawę akcji na
rzecz redukcji zbrojeń. W sprawie tej
przemawiali: prof. Bernal (Anglia), Far-
ge (Francja), Casanova (Francja), Fadie-
jew (ZSRR), Pajetta (Włochy), Jessy
Street (Australia), de Chambrun (Fran-
cja), Isabelle Blume (Belgia) i przewo-
dniczący Joliot-Curie.

W godzinach wieczornych odbyły się
posiedzenia trzech komisji: 1) Komisji
dla walki przeciwko wojnie bakteriolo-
gicznej (przewodniczący Pierre Cot —
Francja), 2) Komisji dla spraw akcji
zbierania podpisów pod apelem Śwato-
wej Rady Pokoju i dla spraw walki
przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach.
i Japonii oraz o redukcję zbrojeń (pre-
wodniczący Pierre Cot — Francja), 3)
Komisji dla spraw rozwoju stosunków

kulturalnych między narodami (pre-
wodniczący Emi Siao — Chiny).

Oświadczenie Kuo Mo-żo
29 marca, przewodniczący Chińskiej
Komitetu Ludowego Obrony Pokoju
i walki przeciwko agresji amery-
kańskiej — Kuo Mo-żo — wygłosił re-
ferat o zbrodniczej wojnie bakteriolo-
gicznej, prowadzonej przez St. Zjed-
noczone.

Od blisko dwóch lat — oświadczył
Kuo Mo-żo — agresorzy amerykańscy,
pod osłoną flagi ONZ, popełniają
zbrodnie w Korei, powodując ogromne
zniszczenia i dokonując masowych mor-
derstw. Przed dwoma miesiącami zaczę-
li oni tam stosować w sposób nieudolny
broń bakteriologiczną, a począwszy od
29 lutego zrzucają zakazane owady rów-
nież w Chinach północno-wschodnich.

Bestialskie zbrodnie agresorów amery-
kańskich nie mają precedensu w histo-
rii. Jeśli nie przedsięwzięcie się natych-
miast skutecznych kroków w celu po-
łożenia kresu używaniu przez St. Zjedno-
czone broni bakteriologicznej, będą one
niewątpliwie stosowały te broni na znacz-
nie jeszcze szerszą skalę. Nieszcześliwie,
jakie spotkały narody Korei i Chin sta-
ną się niechybnie udziałem miłujących
pokój narodów całego świata.

Naród chiński popiera jednomyślnie
oświadczenia ministra spraw zagranic-
nych Centralnego Rządu Ludowego —
Czou En-laia — z 24 lutego i 8 marca
br., w których oskarża on rząd amery-
kański o dokonywanie bestialskich zbrod-

ni. Jesteśmy zdecydowani — oświadczył
Kuo Mo-żo — walczyć wraz ze wszystki-
mi miłującymi pokój narodami, by po-
łożyć kres zbrodniczej akcji agresorów
amerykańskich. Naród chiński popiera
w całej pełni apel przewodniczącego
Światowej Rady Pokoju — prof. Joliot-
Curie.

Ze swej strony zwracamy się do
Światowej Rady Pokoju z prośbą, by
wystąpiła z inicjatywą utworzenia
międzynarodowej komisji, złożonej z
ludzi uczciwych, bezstronnych i nie-
zależnych, ludzi szczerze broniących
pokoju, w celu zbadania i zebrania
dowodów naruszenia przez wojska a-
merykańskie w Korei i w Chinach po-
stanowień konwencji genewskiej z
1925 r., zakazujących stosowania broni
bakteriologicznej.

Poparliśmy również — oświadczył
Światowej Rady Pokoju zwołania Mię-
dzynarodowego Kongresu przedstawicie-
li najrozmaitszych organizacji i ludzi róż-
nych poglądów i przekonań, który wy-
rażyby wolę całej ludzkości domagają-
cej się zakazu broni bakteriologicznej i
potępił agresorów amerykańskich za od-
mowę ratyfikacji konwencji genewskiej
z 1925 r. i za bestialskie stosowanie
broni bakteriologicznej w Korei i w Chi-
nach.

PEKIN (PAP). — Amerykańscy i
angielscy jeńcy wojenni stwierdzają,
iż żołnierze wojsk interwencyjnych
poddani zostali szczepieniom przeciw-
ko cholery, tyfusi, odrze i tężcowi.

Wzięci do niewoli szeregowy Whitt
z 29 brygady angielskiej i podoficer
Bonilla z 3 amerykańskiej dywizji
płochoty oświadczyli, że obecnie ro-
zumieją, iż owe szczepienia zostały
przeprowadzone w celu uchronienia
wojsk przed działaniem amerykań-
skiej broni bakteriologicznej.

Wielki przedstawiciel kół przemysłow-
ych i gospodarczych ze wszystkich
części świata. Uczestnicząc w tej kon-
ferencji, stawiamy przed sobą na-
stępujący cel: znalezienie sposobu
rozwiązania palących problemów, ja-
kie stanęły przed brytyjskim prze-
mysłem. Uważamy, że konferencja
ta stworzy możliwości uzyskania no-
wych rynków dla towarów angiel-
skich, a zwłaszcza tych towarów, któ-
rych zbyt jest połączony ze znacznymi
trudnościami oraz odzyskaniem sta-
rych rynków. Mamy nadzieję rów-
nież, że udział nasz w konferencji —
stwierdza oświadczenie w zakończe-
niu — będzie sprzyjać rozwojowi wzaj-
nego zrozumienia między nara-
dami i wzmocnieniu współpracy.

Po nad 3.500 rozwiązań
w Konkursie Konstytucyjnym
„Życia”
Upłynął już termin nadsyłania
odpowiedzi na Konkurs Konstytu-
cyjny. Poczta przynosi jeszcze
ostatnie listy z prowincji, z da-
tą 31 marca.
Do dn. 2 bm. napłynęło ponad
3 tysiące odpowiedzi. Większość
ich pochodzi spoza Warszawy.
Opracowanie wyników konkur-
su potrwa kilka dni. Mniej wię-
cej w połowie bm. podamy roz-
wiązanie.

Sztandarowa Huta



Huta „Batory” idzie w czołówce polskich hut. Ofiarności załogi, sprawna organizacja, szeroki ruch racjonalizatorski, powszechnie współzawodnic-
two — zapewniły „Batoremu” przechodni sztandar — za systematyczne wy-
konywanie planów. Zwycięska realizacja zobowiązań z okazji urodzin Pre-
zydenta przyniesie państwu dodatkową produkcję wartości ponad 8 milio-
nów zł. Patrz reportaż na str. 5.
Na zdjęciu pierwszy walcownik Józef Czech i Gerard Ziaja walcując
wlewką. Załoga walcownic wyróżnia się w hucie dyscypliną i ofiarnością.
Foto CAF

Wielki przedstawiciel kół przemysłow-
ych i gospodarczych ze wszystkich
części świata. Uczestnicząc w tej kon-
ferencji, stawiamy przed sobą na-
stępujący cel: znalezienie sposobu
rozwiązania palących problemów, ja-
kie stanęły przed brytyjskim prze-
mysłem. Uważamy, że konferencja
ta stworzy możliwości uzyskania no-
wych rynków dla towarów angiel-
skich, a zwłaszcza tych towarów, któ-
rych zbyt jest połączony ze znacznymi
trudnościami oraz odzyskaniem sta-
rych rynków. Mamy nadzieję rów-
nież, że udział nasz w konferencji —
stwierdza oświadczenie w zakończe-
niu — będzie sprzyjać rozwojowi wzaj-
nego zrozumienia między nara-
dami i wzmocnieniu współpracy.

Rośnie liczba osadników

W woj. koszalińskim liczba gotowych zagrod dla nowych osadników wzrosła do 360, a w wielu innych zagrodach trwają dalsze prace remontowe. Do województwa przybywa coraz więcej delegacji chłopów z różnych części kraju, którzy pragną się tu osiedlić. Delegacje zareserwowały dotychczas ok. 100 gospodarstw rolnych, z tego 43 zagrody w pow. koszalińskim.

Do woj. olsztyńskiego przybywają niemal codziennie osadnicy rolni, którzy osiedlają się tu na samodzielnych gospodarstwach. Dotychczas osiedliło się już 20 rodzin z woj. lubelskiego, pomorskiego i warszawskiego.

W dalszym ciągu przybywają na teren woj. olsztyńskiego delegacje chłopów z innych województw. Delegacje te zareserwowały już 240 gospodarstw. Remonty zagrod dla nowych osadników są w pełnym toku. Dotychczas wyremontowano 126 zagrod, m.in. w powiecie Kętrzyn odbudowano 36 zagrod.

W 7 rocznicę wyzwolenia Wybrzeża Mieszkańcy Gdańska do Prezydenta Bieruta

W 7 rocznicę wyzwolenia Wybrzeża przez bohaterką Armii Radzieckiej i oddziału Odrodzonego Wojska Polskiego pod wodzą Marszałka Rokossowskiego, odbyła się w Teatrze Wielkim w Gdańsku uroczysta akademii. W uroczystości wzięli udział odczytujący wiersze przez zebranych konsul generalny ZSRR w Gdańsku, Potopow.

Mieszkańcy Gdańska, zgromadzeni na akademii wystosowali do Prezydenta

Pracownicy Instytutu Chemii Ogólnej w Warszawie realizują zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Z zakładów produkcyjnych, od robotników i chłopów płyną dalsze meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta.

Pracownicy Instytutu Chemii Ogólnej w Warszawie wykonali do 31 marca br. 12 spośród 74 długo i krótkoterminowych zobowiązań naukowo-badawczych i innych podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Święta 1. Maja. Wśród zrealizowanych już zobowiązań znajduje się m.in. politechniczne badanie nad prężeniem rud ubogich w siarkę w celu otrzymania gazów bogatych w dwutlenek siarki, niezbędnego do produkcji kwasu siarkowego. Zobowiązanie wykonali prof. Politechniki Warszawskiej J. Ciborowski, inż. Młodziński i laborant Cybulski.

W wielkiej hali Instytutu Chemii Ogólnej nad przyrządami pomiarowymi i urządzeniami technicznymi widnieją plakietki z portretami

Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. To punkty, w których toczy się walka o wykonanie zobowiązań podjętych na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

Obok grupy 10-osobowej, realizującej zobowiązanie o wyszukaniu nowej metody wytwarzania półproduktu niezbędnego do produkcji barwników, a nieprodukowanego dotychczas w kraju, pracuje inż. Pile. Należy on do grupy fachowców Instytutu, która zobowiązała się łącznie z robotnikami i inżynierami zakładów przemysłowych „Rokity” podnieść wydajność produkcji jednego z działów fabryki.

„Wspólnie z robotnikami, inżynierami „Rokity” — mówi inż. Pile — zbadaliśmy instalację techniczną działu. Rozpatrzyliśmy wnioski racjonalizatorskie robotników i zastosowaliśmy je praktycznie. Załoga „Rokity” wykonała wszystkie prace związane z ulepszeniem aparatury w godzinach wolnych. Już obecnie załoga „Rokity” wykonała z nadwyżką pierwszą część zobowiązania, tj. zwiększyła produkcję tego działu o więcej niż 15 proc. Wzrost taki przewidywany był w zobowiązaniu dopiero na 15 bm. Do czerwca zobowiązaliśmy się wspólnie z załogą „Rokity” zwiększyć produkcję o 40 proc. do sierpnia o 75 proc., a do października o 100 proc.

Na terenie Łodzi i woj. łódzkiego czasopiśmiennictwo radzieckie prenumeruje ok. 36 tys. abonentów.

W bm. powstanie w Szczecinie 30 nowych kursów języka rosyjskiego, a szereg uczestników kursów podstawowych rozpocznie wyższy etap nauki.

W Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy robotnicy są w 80 proc. prenumeratorem pism „Przyjaźń” i „Wolność”, które mają na terenie woj. bydgoskiego 305 stałych korespondentów. Istnieją tu 111 bibliotek TPPR, których księgozbiór liczy ponad 18 tys. tomów.

W kopalni „Łagiewniki” górnicy natrafili na pogorszenie się warunków geologicznych. Górnicy zmobilizowali wszystkie wysiłki w celu przełamania trudności w wykonaniu planów wydobywczych i 31 marca br. zameldowali oni o wydobywaniu 2.300 ton węgla ponad plan.

List księży z Olsztyna

Prezydium Okręgowej Komisji Księży przy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Olsztynie wystosowało do Prezydenta Bolesława Bieruta list następującej treści: „Czcigodny Obywatelu Prezydencie!

„KC Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiej przesyła braterskie pozdrowienia II Zjazdowi Albańskiej Partii Pracy — czołowego oddziału klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w Albanii. Robotnicy, chłopcy i inteligencja Albanii pod przewodnictwem Partii Pracy osiągnęli wielkie sukcesy w dziedzinie wzmocnienia ustroju ludowo-demokratycznego zapewnienia narodowi albańskiemu prawdziwie wolne życie. Czynimy nowych sukcesów na polu budownictwa Albanii ludowo-demokratycznej, w walce o sprawę pokoju i demokracji. Niech żyje bratnia Albańska Partia Pracy! Niech żyje nienaruszalna przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Albanii!”

Pierwszy zabral głos sekretarz generalny Albańskiej Partii Pracy Enver Hodża.

Mówca napietował kłopoty imperializmu amerykańsko-angielskiego wobec Albańskiej Republiki Ludowej, Imperializm amerykańsko-angielski — powiedział Enver Hodża — organizują nieustannie incydenty na granicach Albańskiej Republiki Ludowej, kłują agresywne plany użycia siły, kłują agresywne plany użycia siły, kłują agresywne plany użycia siły.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Listy do Prezydenta Bieruta z okazji 60 rocznicy urodzin

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami nadesłanymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłał: Kopalnia „Siemianowice”, Szpital Miejski w Siedlcach, Państwowy Szpital Kliniczny w Szczecinie, kopalnia „Polska”, Dyrekcja Państwowych Uzdrówisk w Sosnowicach, gromada Stefanów, Zakłady Cynkowe, Zakłady Przemysłu Guzikarskiego, Galanterii w Częstochowie, gromada Boski, Sosnowiecka Fabryka Lin i Drutów, Szczecińskie Zakłady Graficzne, Sosnowiecka Fabryka Uszczelnienia do Maszyn, Lecznicza „Wawel” w Sosnowcu, Huta Szkła „Sieremiszczycze”, POM Nr 166 w Susku, Państwowa Kafiarnia w Sobieszewie, Oddział PPK „Ruch” w Szczecinie, Cegielnia w Sobieszewie, Cementownia „Szczakowa”, Stacja PKP Szczecin — Dębice, Szczeciński Urząd Morski, gromada Słupów, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szezewo „Wyzwolenie” w Pabianicach, Bielskie Zakłady Lin i Powroźów, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Złota” w Bralinie, PGR Bazar — zespół Krasne, Biuro Konstrukcji Maszyn Górniczych w Bytomiu, Bielskie Zakłady Urządzeń Technicznych, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Unieść” w Lutomii Dolnej, Spółdzielnia Produkcyjna im. 22 Lipca w Chwałowie, Spółdzielnia Produkcyjna im. Tadeusza Kościuszki w Tworzyńcu, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Czerwona Gwiazda” w Modrzewiu, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Ludowicy” w Klecinie, Spółdzielnia Produkcyjna w Lutomii Górnej, Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom” w Paszowie, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Gwarska” w Stanowicach, Spółdzielnia Produkcyjna „Wolność” w Burkalowie, Spółdzielnia Produkcyjna „Nowe Życie” w Krzeszowie, Spółdzielnia Produkcyjna im. Karola Świerczewskiego w Pienzinie, gromada Ciemie Górne, Zanowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych, RSW „Prasa” w Warszawie, Miejski Handel Detaliczny — Artystyczny Przemysłowy Warsztat Północny, Kolejowe Zakłady Gastronomiczne w Dębnie, Rejonowe Zakłady Graficzne im. 1. Maja w Zgierz, Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, Zakłady Roszarnicze w Witaszycach, Zakład Sieci Wyciecznych w Warszawie, Drukarnia RSW „Prasa” w Warszawie, Bielskie Zakłady Obici Zgrzebnych, Zakłady

Naprawy Taboru Kolejowego „Bydgoszcz”, Zakłady Szkłarskie „Targówek”, Pomorskie Zakłady Wytwarzania A. aratury Niskiego Napięcia w Toruniu, odcinek drogowy PKP w Przeworsku, Spółdzielnia Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Wierzbnie, odcinek drogowy PKP w Wielbarku, Warszawska Wytwórnia Części Samochodowych, gromada Wyciązkowo, Państwowy Teatr Polski i Kameralny w Warszawie, Odcienka Żelazna „Węgierska Górka”, gromada Wierzbocin, Zakłady Koksownicze „Miesko” w Wałbrzychu, Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Warszawie, Warszawski Okręg Zjednoczenia Oddziałów Miejskich, Miejskie Zakłady Mleczarskie w Wałbrzychu, Wrocławskie Zakłady Urządzeń Mechanicznych, Delegatura Powiatowa Polskich Zakładów Żywnościowych we Wrocławiu, Państwowy Teatr „Las” w Wadowicach, Cukrownia Michałowa, gromada Montki, Miejska Rada Narodowa w Muszynie, odcinek drogowy PKP w Białogardzie, Powiatowa Rada Narodowa w Lubaszowie, gromada Tworzeń, kopalnia „Makowsko”, Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Glinniku Mariampolskim, Wałbrzyskie Zakłady Graficzne „Kalkomania”, Zakłady Sieci Elektrycznych w Bursztynie, Tłaki Nr 1 Rejonu Przemysłu Leśnego w Bydgoszczy, Cegielnia Parowa w Niedardach, Mysłiborskie Zakłady Przemysłu Odciepów, Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Kielcach, Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Białymostku, Spółdzielnia Produkcyjna „Lepsze Jutro” w Darszewicach, gromada Domaków, stacja PKP Warszawa — Wschodnia, Biuro Studiów i Projektów Łączności w Bursztynie, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Dziurynie, gromada Dąbrowka, Spółdzielnia Pracy Budowlanej „Murarz” w Dębicy, Dobromiejskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Miejska Rada Narodowa w Dusznikach-Zdroju, Wałbrzyskie Zakłady Mięsne, gromada Wojkowice, Cegielnia w Lipinach, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Iskra” w Łabolu, gromada Braciejówka, gromada Janogród, gromada Kaliszów, Zespół PGR Kostów, gromada Sierń, gromada Bielany, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Modrzewiu, gromada Modrzewio, gromada Baleszy, gromada Działkowice, gromada Dobrzeńca Duża, gromada Małach, gromada Mak, gromada Nowa Wieś, gromada Przebórz, gromada Kołbuszowa Dolna, gromada Poręby Kupieckie, gromada Wieleń, gromada Bukowiec, gromada Kępno, gromada Węgajłów, gromada Wierzb, gromada Niedzieliszko.

Wzrasta zainteresowanie dla literatury radzieckiej

Wśród robotników i chłopów całej Polski, a przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej coraz bardziej wzrasta zainteresowanie pracą i życiem narodów Zw. Radzieckiego.

Na terenie Łodzi i woj. łódzkiego czasopiśmiennictwo radzieckie prenumeruje ok. 36 tys. abonentów.

W bm. powstanie w Szczecinie 30 nowych kursów języka rosyjskiego, a szereg uczestników kursów podstawowych rozpocznie wyższy etap nauki.

W Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy robotnicy są w 80 proc. prenumeratorem pism „Przyjaźń” i „Wolność”, które mają na terenie woj. bydgoskiego 305 stałych korespondentów. Istnieją tu 111 bibliotek TPPR, których księgozbiór liczy ponad 18 tys. tomów.

Albania oprze się groźbom imperialistów Przemówienie Envera Hodży na II zjeździe Albańskiej Partii Pracy

TIRANA (PAP). — W Tiranie otwarty został II Zjazd Albańskiej Partii Pracy w obecności 13 delegacji bratniej partii komunistycznych i robotniczych.

KC WKP(b) przesyła depeszę powitającą o treści:

„KC Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiej przesyła braterskie pozdrowienia II Zjazdowi Albańskiej Partii Pracy — czołowego oddziału klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w Albanii. Robotnicy, chłopcy i inteligencja Albanii pod przewodnictwem Partii Pracy osiągnęli wielkie sukcesy w dziedzinie wzmocnienia ustroju ludowo-demokratycznego zapewnienia narodowi albańskiemu prawdziwie wolne życie. Czynimy nowych sukcesów na polu budownictwa Albanii ludowo-demokratycznej, w walce o sprawę pokoju i demokracji. Niech żyje bratnia Albańska Partia Pracy! Niech żyje nienaruszalna przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Albanii!”

Pierwszy zabral głos sekretarz generalny Albańskiej Partii Pracy Enver Hodża.

Mówca napietował kłopoty imperializmu amerykańsko-angielskiego wobec Albańskiej Republiki Ludowej, Imperializm amerykańsko-angielski — powiedział Enver Hodża — organizują nieustannie incydenty na granicach Albańskiej Republiki Ludowej, kłują agresywne plany użycia siły, kłują agresywne plany użycia siły, kłują agresywne plany użycia siły.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

„Dziennik „Prawda” pisze w artykule wstępnym, że osiągnięcia ekonomiki radzieckiej oraz niestanny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej świadczą o dobitnie o wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym.

Dziennik „Izwiestia” wekazuje w artykule wstępnym, że w kraju radzieckim najcięższym kapitałem są ludzie, a państwo radzieckie otacza ich troskliwą opieką, dbając o ich dobrobyt i szczęście.

na 5-letniego. Podstawowe zadanie ekonomiczne planu 5-letniego — to budowa w przyspieszonym tempie ekonomicznych podstaw socjalizmu w ten sposób, aby pod koniec planu 5-letniego nasz kraj przekształcił się z kraju rolniczego w kraj rolniczo-przemysłowy — oświadczył Enver Hodża.

Na zakończenie referent omówił kierowniczą rolę partii w dziele budowy socjalizmu i zagadnienie dalszego wzmocnienia Albańskiej Partii Pracy.

Nasza bohaterka partia wzmocniła się i zahartowała — powiedział Hodża. — Jej zadaniem jest wspaniałe sukcesy w dziedzinie ekonomicznej, społecznej i kulturalnej. Dzięki niej wzmocniła się republika ludowa, zwiększyła się obronność kraju. Albania wznosi się jak granitowa skala, która opiera się i zawsze będzie się opierać z powodzeniem wszelkim groźbom imperialistów i ich slugusów — faszystów włoskich i innych.

Przechodząc do charakterystyki sytuacji wewnętrznej w okresie między zjazdami partii, referent podkreślił, że w okresie tym albańska gospodarka narodowa okrzepła we wszystkich dziedzinach, zwłaszcza zaś na odcinku przemysłu. W końcu 1950 r. wartość globalnej produkcji przemysłu i spółdzielczości przemysłowej osiągnęła 3.266 milionów lek, czyli przewyższyła poziom przedwojenny (1938 r.) 7,3 razy.

Nasz kraj — stwierdził Enver Hodża — nie pozbawiony był ani na chwilę wielkiej i hojnej pomocy Zw. Radzieckiego. Z wielką pomocą naszym krajowi przyszły również narody krajów demokracji ludowej.

Na sukcesach osiągniętych w toku realizacji planu 2-letniego (1949 — 1950) operację się będzie pomyślnie wykonało pierwsze w Albanii planu

dworcu, gmachy urzędów i instytucji udekorowane się zielenią, flagami Polski i NRD oraz portretami Generała Stalina, Prezydenta Bieruta i Prezydenta Pieckha. Liczne transparenty podkreślają doniosłe znaczenie przyjaźni niemiecko-polskiej dla utrzymania pokoju w Europie, mobilizują do obrony granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych i rewizjonistów zachodnio-niemieckich oraz wyzywają ludność do pogłębiania przyjaźni i rozszerzania współpracy z narodem polskim.

Dzienniki zamieściły na czołowym miejscu artykuł honorowego przewodniczącego Niemieckiego Tow. Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską premiera Grotewohla pt. „Przyjaźń niemiecko-polska — ostoja w walce narodu niemieckiego o traktat pokojowy” (Streszczenie artykułu podaliśmy na str. 1-ej).

Centralny organ SED — „Neues Deutschland” w artykule wstępnym pt. „Naród niemiecki zainteresowany jest w istnieniu silnej Polski” podkreśla, że każdy „kto jest rzeczywiste szczerem zwolennikiem pokoju i pragnie utworzenia demokratycznych i niezależnych Niemiec, musi prowadzić zdecydowaną walkę przeciwko rozpętanej przez zachodnio-niemieckich imperialistów kampanii antypolskiej oraz występować w obronie granicy pokoju na Odrze i Nysie i przyjaźni z narodem polskim”.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

Dzienniki publikują również artykuły o życiu ludności pracującej w Polsce, o handlu zagranicznym Polski Ludowej, o międzynarodowym znaczeniu przyjaźni niemiecko-polskiej, o młodzieży polskiej itp.

KROTKIE SPECIA

Tylko na papierze

Radioci londyńscy tylekroć już wychwalali przed mikrofonem swobody obywatelskie i wszelkie wolności, z których jakoby korzystają wszyscy obywatele Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, że zapewne sami uwierzyli w ich istnienie. Życie zadaje jednak kłam propagandzie brytyjskiej. Oto znnowu wypłynęła na światło dzienne sprawa Serese Khamy, szefa plemienia Bamangwato w Afryce Południowej. Swego czasu rząd labourystowski zwabił go do Anglii i przemoca zatrzymał w Londynie za to, że Khama... miał celność ożenił się z „białą” kobietą. I to do tego — z Anglią. Zakaz powrotu do Afryki obowiązywał miał pięć lat.

Skandaliczna decyzja rządu labourystowskiego, obracająca w niwec najprostsze prawa ludzkie, wywołała na całym świecie niebawom oburzenie. Toteż rząd labourystowski postanowił grać na zwłokę. Nie odwołując decyzji, zapewniał wówczas dyplomatacznie, że sprawa będzie jeszcze raz rozpatrzona, później...

Jakoż rozpatrzył ją teraz właśnie konserwatywny gabinet Churchilla. I cóż? Niesłychana „zbrodnia” pogwałcenia rasy („Rassenschande”) wymaga w rajskiej „Wspólnocie Narodów” zadośćuczynienia. Rząd wydał wyrok (zatwierdzony przez Izbę Gmin): że Serese Khama nigdy nie będzie mógł powrócić do swej ojczyzny.

„Decyzja rządu — pisze „Times” z filozoficznym spokojem — ma jedną ZALETĘ, a mianowicie tę, że jest DEFINITYWNA”.

Nie tylko to, ale jeszcze inną „zaletę”. Decyzja rządu Churchilla idzie na rękę faszystowskiemu rządowi Unii Południowej — Afrykańskiej w jego polityce segregacji rasowej. Wyrok na Serese Khame wydano akurat w okresie ostrej walki narodów Afryki przeciwko rasistowskiej ordynacji wyborczej premiera południowo-afrykańskiego Malana.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Swobody obywatelskie i wszelkie wolności — i owszem — istnieją w Brytyjskiej Wspólnocie (interesować kapitalistów), ale... tylko na papierze.

Pierwsza wygrana

Do najcięższego koła, zawierającego 10.000 zwitków, z którego wyciągniętych będzie 17 z pierwszymi czterema cyframi przyszłych „zwyczców”, podchodzi już dziewczęta ze szkoły TPD im. Jarosława Dąbrowskiego. Podają przewodniczącemu komisi, ob. Chrupowiczowi, wyciągnięty z koła zwitek.

—077231 — pada pierwsza część numeru.

Cztery cyfry wygrywającej obligacji są więc już znane. Zwitek wraz z 16 następnymi wędruje do drugiego, mniejszego koła, gdzie czekać będzie na uzupełnienie pozostałymi dwiema cyframi z koła trzeciego.

Przychodzi wreszcie kolej na „dopełnianie” numerów, dopełnianie, które wyonli pierwszych laureatów Pożyczki Narodowej.

— Premię w wysokości 10.000 zł. wygrywa...

Dziewczynka podaje przewodniczącemu zwitek z drugiego koła.

— „numer

Sztandar w mocnych rękach

Co może „Batory” — mogą inni

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Górny Śląsk, w marcu.

„Batory” nie ma ani lżejszego, ani trudniejszego życia niż inne polskie huty. Boryka się z takimi samymi problemami — więc z brakiem ludzi, starymi urządzeniami, nierównomiernymi dostawami. „Batory” należy mimo to do hut, które plan swój wykonały i to wykonały z nadwyżką. „Batory” wszedł do czołówek hutniczej, niestety wciąż jeszcze zbyt nielicznej, 106 proc. planu za lutego świadczy o ofiarności załogi, wnikliwej analizie powstających trudności, usprawnionej organizacji pracy.

Stal, która spada mi na głowę, która niby kropelki rosy osiada na płaszczu, iskrzy się mikroskopijnymi kryształkami między ziarnkami żużla, należy do najlepszych polskich stali.

Stalowy pył, który sypał się na plac przed budynkiem komitetu fabrycznego Partii dnia 16 grudnia ub. roku, był już pyłem poniedziałkowym. 15 grudnia ub. roku stalownicy „Batorego” zakończyli roczny plan, wychodząc o 15 dni wcześniej w trzeci, a znacznie trudniejszy rok Planu 6-letniego. Ofiarowali hutnicy wiele setek ton szlachetnego metalu, który tak bardzo jest krajowi naszymu potrzebny.

Z TAKIMI LUDŹMI MOŻNA WIELE

— Ofiarności załogi — mówi mi drugi sekretarz komitetu fabrycznego o chmurnej, surowej twarzy i stalowo-słuchych włosach — godna jest największego uznania. Można z takimi ludźmi samego czorta brać za zogi. Dam wam przykład...

...W domach miasta ludzie zapalali choinki, śladali do wigilijnych stół. Miałoby być pogodnie i świąteczne. Miałoby być gorzka łuna, huczała grzmotami kufel. 22 grudnia ub. roku stalownicy-martenowcy orzekli na radzie, że nie można robić świątecznej paury. Ruch jest przecież ciężki, wygasła piec — niepowetowana strata dla Planu. Wzawali nocną zmianę do solidnego stawiania się do pracy.

Wiele w wigilijny wieczór rodzin martenowców stawiało się solidarnie. Zarząd huty zgłosił im niespodziankę. Przy stalowni ustawiono stoły, przygo-

towano choinkę. Najlepsi wyplatę: Kuciak, Szneider i inni prosili towarzyszy do stołu na gościnie. Mężczyźni o twarzach jeszcze czerwonych od żaru, w fartuchach, z okularami przy kapeluszach i kaskietach poszli dzielić się opłatkiem. Pod płoną choinką spędzili godzinę, po czym wrócili do pływających martenów, które nie wygasła. I przy nich spędzili resztę nocy.

Huta „Batory” otrzymała przechodni sztandar jako że jest najlepiej pracującą hutą w Polsce. Myślę, że gdyby istniały specjalne odznaczenia za nieefektywność, ale doprawdy bohaterką ofiarności, za ciche poświęcenie, to odznaczenie takie przypadłoby załozce walcownic, jednego z najstarszych oddziałów niemieckiego już „Batorego”.

TYLKO 2 GŁOSY PRZECIWNIE

Pewna walcownia na Śląsku stała się z powodu pilnych remontów. Inna — jej stała odbiorczy — potrzebowała na gwałt pewnego rodzaju wyrobów walcowniczych, od nich zależał los jej planów. Cóż, trzeba szukać pomocy gdzie indziej. Lecz gdzie się zwrócić? Każda inna walcownia wdrażała się będzie przed dodatkowym brzemieniem. Każda i tak ma plan napięty. Nagły domiar każda objęła poważnym ciężarem.

Wybór padł wreszcie na „Batorego”. Huta przyjęła zamówienie. Rzec była poważna. Długo nad zagadnieniem radzila egzekutywa komitetu fabrycznego. Zdecydowano zwrócić się do ludzi.

Na radę zeszło się 70 osób. Przedstawiono im sprawę. Na 70 lu-

dzi dwóch wyraziło ostry sprzeciw, wskazując na niesłychane trudności, na konieczność podjęcia nowego, dodatkowego wysiłku. Reszta — partyni i bezpartyni — rozważywszy wszystkie okoliczności obiecał zadanie wykonać.

Oczywiście sprawa prosta nie była. Walcownia jest stara i nie zmierzchniona w pełni, rozgorzała więc walka o każdy kilogram, o każdą godzinę. Wyłoniła się dodatkowa trudność związana z brakiem pełnej obsady. Robotnicy na czas walki o dodatkowe zadanie zgodzili się pracować „na bieżąc”, tj. 8 godzin pracy, 8 godzin przerwy i znów 8 godzin przy warsztacie...

I bohaterka załoga wykonywała swój plan normalny i uporała się pomyślnie z dodatkowym zadaniem. Plan bratniej walcowni, czekającej na rezultat tej walki, był uratowany.

Postawić Ci teraz, Czytelniku, pytanie:

Czy ci sami ludzie, nawet gdyby znacznie więcej zarabiali, a gdyby pracowali tak jak przed wojną dla „Wspólnoty Interesów”, do której należał „Batory”, zdobyliby się na podobną ofiarności, na podobne poświęcenie? Czy ta robotnicza wspólnota Interesów dwóch walcowni nie jest więcej warta, niż tamta — bankierska?

RYTM PRODUKCJI

„Batory”, jak już mówiliśmy, idzie w czołówkę polskich hut. 106 proc. planu przy wielu starych urządzeniach zasługuje na nazwę pierwszorzędowego sukcesu. Dziś zobowiązania podjęte z okazji urodzin Prezydenta porwały załozę do dalszych sukcesów. Kiedy zbieralem materiały do reportażu, stalownia huty dokonała już 73 przyspieszonych wytopów, przekraczając prawie dwukrotnie podjęte zobowiązania.

Szliśmy wzdłuż jakichś torów, mijając gwizdzące parowoz. Opro- wadzający po hucie urzędnik mówił:

— Stalownia u nas chodzi jak dobrze naoliwiony mechanizm. Zasługa w tym inżynierów i techników, a nie mały wkład także Pawła Bytomskiego, oddziałowego sekretarza Partii. Umieł tam chłopcy ustawić sobie robotę, przygotować materiały, rozstać ludzi. Jadą teraz równo.

Bytomski otoczony sporą grupą stalowników stał pośrodku kankorku, którego drzwi prowadzą wprost na hale pieców. Była właśnie godzina druga. Czas zmiany. Bytomski wśród wielkich i krzepkich mężczyzn, o szerokich barkach, czerwonych twarzach, wyglądał nisko. Jest niski, szczupły, o bladej twarzy i czarnych, nieruchomych oczach, patrzących spod ogromnego daszka czapki, głęboko nasuniętej na czoło. Ten zewnętrzny kontrast zaciera się, kiedy Bytomski stawia pytania, sprawdza czasy wytopów. Stalownicy słuchają z szacunkiem, odpowiadają rzeczowo. Ktoś z kregu mówi zachrypłym basem:

— Trza podciągnąć złom pod mój piec na wypadek awarii dźwigu. Boję się, że tam coś trzęsie. Dajcie nam złom, póki czas, niech będzie zapas. — Bytomski notuje pilnie. Wreszcie ludzie rozchodzą się do łaźni, zostajemy sami w kankorku.

Bytomski wyciąga wykaz planu za ostatnie dni i kładąc go przede mną na stole rzuca: — Po co wiele mówić, to mów sam.

Cyferki wykazują prawdziwe zwycięstwo w walce o rytm w produkcji 13 marca — 103 proc. planu; 14 — 113 proc.; 15 — 108 proc.; 16 — 108 proc.; 17 — 126 proc.; 19 — 103 proc.

Nie ma więc większych skoków — linia produkcji idzie równo jak strzelił.

WAŻNA ŚREDNIA — NIE REKORDY

Drzwi się otwierają i wpada człowiek o włosach tak rudych, jakby je zapalił ogień marten. — Dobrze, żeś przyszedł — mówi Bytomski, a zwracając się do mnie: — To naz-

nowy mistrz przyspieszonych wytopów Pustelnik. Podarował Prezydentowi na urodziny 20 przyspieszonych wytopów.

Pustelnik jest przykładem, jak można i trzeba odkrywać talentów robotników. Widać to, jak na dłoni, z historii, którą mi opowiada:

— Byłem — powiada — rezerwowym wytopiaczem. Gdzie kogo zabrakło — popychano mnie na puste miejsce. Wędrowałem od pieca do pieca; chciałem mieć swój własny kąt, własne, stałe miejsce. Myślałem nierzad: niech mnie postawią raz na zawsze przy jednym martenie, to dopiero pokażę, co umiem. Piec rozumiecie, to tak jak panienka, ma swoje kaprysy. Trzeba je poznać. Postawili mnie i pokazalem.

Pustelnik, na którego Bytomski i inni zwrócili uwagę, dostał stałe miejsce i pokazał klasę. W tej chwili zagroził za renomowanym słowem: Kudłaciokowi i Szneiderowi.

— Jeszcze trochę — powiada mi przyciszonym głosem — a zobaczycie, że ich „rąbnę”. — Bytomski w odpowiedzi rzuca bezobowojowo w powietrze — pierona, pierona...

Znów zostajemy sami w kankorku i rozmowa toczy się o przyspieszonych wytopach.

— Trzeba żebyście mnie dobrze poznali — mówi Bytomski. — Przyspieszone wytopy, to walka o minuty przy każdym piecu, a nie rekordomania. Średnia wytopów trwała u nas na stalowni 8 godzin. Dziś zaczynamy zbliżać się do 7 godzin. Nam tu nie idzie o rekordy, dzięki którym uzyskuje się czas na jednym piecu, a zawała się robotę na następni.

— A jakość stali — pytam — nie cierpi na przyspieszeniu wytopów?

Bytomski natychmiast zaprzecza. — Zasada najwyższej jakości jest czołowym zadaniem naszej huty. Zastrzeżona, czujna kontrola odbioru bardzo nam w tym pomaga.

Słowa sekretarza wnieśli pokrywają się ze statystyką. Huta umiała zredukować brak, wytoczyć wojnę brakorobstwu. Podczas kiedy w 1950 r. ogólny procent braków wynosił 3,8 proc., to w styczniu tego roku obniżył się do 2,4 proc. Na niektórych odcinkach walka ta dała jeszcze lepsze rezultaty. Przy piecach elektrycznych obniżono brak w przeciągu 2 lat z 9 proc. na 3,8 proc.

Zarówno postawa ludzi „Batorego” jak i wysiłek organizacyjny kierownictwa huty stoi w wyraźnym kontraście do wielu innych hut polskich. Wysiłek organizacyjny, etatowa mobilizacja załogi, czynnym kierownictwem odcina się m. in. od takich potentatów hutniczych, jak „Borek”, „Florian”, „Dzierżyński”, które planu nie wykonują. A przykład „Batorego”, tej kufel stali, świadczy, że decyduje tu organizacja pracy.

„Batory” świeci pod tym względem przykładem i można ten przykład naśladować.

Tadeusz Jackowski.

Wychowanie młodzieży to wspólne zadanie rodziców, szkoły i organizacji społecznych

Przykładem owocnej współpracy czynników społecznych z nauczycielstwem — służyć może gm. Stary Dzierżonów w pow. morąskim. Jednym z objawów tej współpracy była przeprowadzona ostatnio wspólna narada nauczycieli, sołtysów, członków prezydium GRN, przedstawicieli organizacji masowych i członków komitetów rodzicielskich.

W dyskusji nad zagadnieniem należytego wychowania dzieci na budowniczych i obrońców Polski Ludowej zabierało głos wielu uczestników narady.

LISTY DO PREZYDENTA

Prawie każdy spośród setek listów, pisanych z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta, zawiera jakieś zobowiązanie. W listach tych można znaleźć poważne postanowienia produkcyjne, jak również skromne zobowiązania poszczególnych ludzi. Zarówno w jednym, jak i w drugim tkwi głęboka, serdeczna wymowa, tkwi moc obywatelskiego przywiązania i miłości do Prezydenta.

Dziś z kolei zamieszczamy listy: ucznia II kl. szkoły podstawowej w Opolu, inżyniera-elektryka z kopalni „Ludwik” i osiedleńca z Ustrzyk Dolnych tj. z terenów otrzymanych drogą wymiany ze Zw. Radzieckim.

Z Ustrzyk Dolnych

W Dniu Twoich urodzin chciałbym Cię mocno uściskać. Kazio Piec Opole, Reymonta 10. (na odwrocie listu jest prosty, dziecięcy rysunek: gołąbek i bukiet niebieskich kwiatów).

Dar zrodzony

Obywatelu Prezydencie.

Z okazji urodzin pragnę przyłączyć się do życzeń obywateli Polski Ludowej. Jestem przekonany, że nie zawieszysz się na nas, że nie zawieszysz się na nas Polska Ludowa.

Zamiast kwiatów, przesyłam Ci, Obywatelu Prezydencie, swoje skromne zobowiązanie, które chciałbym, aby stało się przynajmniej mikroskopijnym ziarenkiem w fundamentach polskiego i światowego socjalizmu.

Jako kierownik wydziału maszyn dotowych w kopalni, przewidzianej do całkowitej elektryfikacji, zobowiązuje się opracować zagadnienia elektryfikacji dołu jak najdokładniej i plan montażu urządzeń elektrycznych na rok bieżący wykonać do 10 grudnia. Mam nadzieję, że mój nikły dar, jednak zrodzony ze szczerych uczuć, znajdzie w Twoich oczach przychylną przyjęcie.

Inż. Henryk Stomilski

kierownik wydziału maszyn dotowych w kop. „Ludwik”

Włoch o swej konstytucji

Słowa a rzeczywistość

(Od korespondenta API dla „Życia”)

Alfred Zennaro, wybitny postępowy włoski reżyser filmowy, nadesłał za pośrednictwem API wypowiedź w związku z rocznicą w Polsce ogólnonarodową dyskusją nad projektem Konstytucji. Piszemy on m. inn.:

Niechaj moi polscy przyjaciele pozwolą mi również zabrać głos w związku z ich nową Konstytucją, która jest obecnie na ustach wszystkich Polaków. Pragnę zresztą ograniczyć się tylko do poinformowania Was o tym, co głosi nasza konstytucja, jak żyje naród włoski. Właściwe wnioski potrąfiam z pewnością sami wysnuć.

We Włoszech dwa miliony dzieci nie chodzi do szkoły. A przecież art. 34 naszej konstytucji stwierdza, że niższe wykształcenie obowiązuje wszystkich i jest bezpłatne. Niemniej, dla dwóch milionów dzieci brak budynków szkolnych i funduszy na utrzymanie szkół.

Dwa i pół miliona bezrobotnych we Włoszech przyniera z głodu. Rząd włoski jednak zajęty zbrojeniami i występowaniem się amerykańskimi okupantem, postępuje likwiduje te działy włoskiej gospodarki narodowej, które mogłyby stać się konkurencją dla eksportów amerykańskich. Jak okrutna drwina brzmiał art. 4 naszej konstytucji, stwierdzający, że „Republika przynajmniej wszystkim obywatelom prawo do pracy i stwarza warunki umożliwiające zastosowanie tego prawa w praktyce”.

W ten sposób miliardy lirów przewidywały z chińskich kieszeni na konta bankowe obszarników. „Reforma” ta zresztą dała ziemie tylko części chłopstwa, zasobniejszego w gotówkę. Biedota wiejska nadal pozostaje bez ziemi. Ale i ta kadłubowa „reforma rolna” była solą w oku obszarników. W chwili gdy rząd de Gasperi usiłuje skleić sojusz wyborczy z monarchistami — faszystami, obszarnicy żądali jako „posagu” w tej spółce wyborczej — uniwerszenia „reformy rolniej”. Rząd wydał dekret zezwalający rozparcelowanie obszarników na domaganie się „uniwerszenia” parcelacji w drodze sądowej. Obszarnicy skorzystali z tego dekretu masowo. Przed chłopami, którym „uszcześliwiono” ziemią, stała ponownie utrata tej ziemi.

Konstytucja republiki włoskiej weszła w życie 1 stycznia 1948 roku. Przedstawiciele kapitału i reakcji włoskiej w Zgromadzeniu Konstytucyjnym musieli zgodzić się wówczas na wprowadzenie do burzliwej konstytucji włoskiej tych i owych przepisów demokratycznych, które miały poparcie mas ludowych. Ale uzyskawszy, przy pomocy okrętów wojennych USA i amerykańskich pałec policyjnych oraz dolarów — „zwycięstwo” w wyborach kwietniowych 1948 r., rząd chrześcijańsko-demokratyczny natychmiast odłożył do lamusa wszelkie demokratyczne postanowienia włoskiej konstytucji.

Włoskie masy ludowe i demokraci włoscy prowadzą jednak energiczną walkę o przestrzeganie zasad konstytucji włoskiej, jako ważnego narzędzia politycznego włoskich mas pracujących i demokracji włoskiej. Alfred Zennaro

Wielki konkurs „Sportowca”

Fotografujemy Wyścig Pokoju

Ilustrowany tygodnik „Sportowiec” ogłasza wielki konkurs fotograficzny dla Czytelników na najlepsze zdjęcie z Wyścigu Pokoju.

Szczególne konkursy będą podane w 14 numerze „Sportowca”, który ukazuje się 9 kwietnia br. (środa).

Sportowcy z aparatami fotograficznymi — czytelnicy uważnie najbliżej numery tygodnika „Sportowiec”.

RADIO

na dzień 3 kwietnia 1952 r. (czwartek)

Na fal 1332 m.

Program dnia 6.05 15.25 Wiadomości 6.05

6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

6.10 Wschodnia Radiowa 6.50 Pieśń róż-

nych narodów 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz

radiowy 8.00 Koncert 9.25 Utwory epero-

we i muzyka baletowa 10.00 „Kawaler

Złotej Gwiazdy” — fragm. pow. S. Ba-

lejewskiego 10.20 Koncert solistów 11.00

Lekcja języka rosyjskiego 11.15 Muzyka

i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15

Muzyka 13.30 Aud. dla dzieci 16.20 Kon-

cert 17.00 Skrzynka ogólna P.R. w opar-

T. Krzemienia 17.15 Wschodnia Radiowa

17.30 Komp. tygodnia — Fr. Liszt 18.00

„Mikrofonem po kraju” 18.20 „Mówimy

o projekcie Konstytucji” 18.35 Muzyka

18.45 Lekcja języka rosyjskiego 19.05 Aud.

dla młodzieży 19.45 Audycja dla wsi 20.30

Naród Pierwszemu Obywatelowi 20.50 Muzyka

kameralna 21.30 „Na fal humoru i

satyry” 21.45 Radziecka muzyka rozyw-

kowa 22.00 Pełną popielizny nr 1907 —

aud. Istrana Wajdy w tłum. A. Bahdaju

22.40 Pieśni K. Szymanowskiego

Na fal 357 m.

Program dnia 6.00 10.15 Wiadomości 6.05

6.20 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Polskie utwory skrzypcowe 6.50

Koncert 7.20 Muzyka rozywukowa 7.50 Ka-

lendarz radiowy 14.15 Muzyka 14.50 Utwor-

na dla wsi w wyk. L. Tejkowskiego 15.10

„Śladami eszów” — odc. pow. B. Ha-

mary 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wschod-

nia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski

16.35 Muzyka 17.05 Odpowiedzi „Fali 49”

17.15 „Korespondencja z zagranicy” 17.30

Moldawska muzyka ludowa 17.40 „Przed

światem nowo nacięniejsza” — scenka st.

J. Ciesielskiego 18.00 „Dla każdego coś

miłego” 19.00 Radiowy Express Wieczor-

ny 19.20 Muzyka taneczna 19.30 Muzyka i

aktualności 20.00 Narod Pierwszemu Oby-

watelowi 20.15 Tydzień Muzyki Węgier-

skiej — koncert symf. muzyki węgierskiej

w wyk. Ork. Symf. Radia „Węgierskiego

p. d. D. Lecheja 21.30 „Mówimy o proje-

ktach Konstytucji” 21.45 Muzyka 21.50

Wschodnia Radiowa 22.10 Koncert 22.50

Muzyka symf. polska i radziecka

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość

zmian w programie.

Artyści węgierscy rozmawiają z „Życiem”

Nasz pierwszy występ za granicą



— „Zaczeliśmy tuż po wyzwoleniu, nieomalże „z niczego”. Przed wojną radio Budapest dysponowało zaledwie skromnym, 17-osobowym zespołkiem. Ale praca szła szybko naprzód i dziś — jesteśmy czołowym zespołem symfonicznym na Węgrzech. Wyrazem tego jest przynajmniej nam przed trzema miesiącami wielka Nagroda Państwowa „Nivo di”. Gramy nie tylko w radio, lecz i na koncertach publicznych, z reguły ciesząc się ogromnym powodzeniem.

W samym Budapeszcie istnieje obecnie siedem orkiestr symfonicznych, w tym trzy reprezentacyjne: Orkiestra Operowa, Filharmonia Państwowa i Orkiestra Radiowa. Sale koncertowe Budapestu dysponują łącznie ponad 5 tys. miejsc. Miejsce, o które toczą się nieraz prawdziwe „bitwy”...

Czołowy solista radiowej orkiestry budapeszteńskiej, wybitny skrzypek, prof. Zathureczky, który jest równocześnie dyrektorem Wyższej Szkoły Muzycznej, mówi o tym, jak wielkim powodzeniem cieszy się na Węgrzech muzyka polska.

Węgierska publiczność — stwierdza prof. Zathureczky — ceni i lubi polską twórczość muzyczną. Zdajemy sobie sprawę z tego, słysząc burzliwe oklaski po wykonaniu utworów Kurpińskiego i Szymanowskiego, Panufnika, Bairda i Bacewskiego. Orkiestra radiowa dała w ciągu ubiegłych 2 lat — 12 koncertów utworów kompozytorów polskich. Szczególnie podoba się Węgrom Moniuszko, którego opera „Halka” od tygodni nie schodzi z afisza Opery Budapeszteńskiej.

— Nasza obecna wizyta w Polsce — mówią na zakończenie goście węgierscy — jest pierwszym występem Orkiestry Symfonicznej Radia Budapeszteńskiego za granicą. Występem, do którego przygotowaliśmy się długo i starannie. Chcemy bowiem przedstawić słuchaczom polskim muzykę węgierską w jak najlepszym wykonaniu. Chcemy w ten sposób pogłębić jeszcze i zacieśnić tradycyjną, gorącą przyjaźń łączącą bratnie nasze narody. (Wys.).

Wielką publiczność — stwierdza prof. Zathureczky — ceni i lubi polską twórczość muzyczną. Zdajemy sobie sprawę z tego, słysząc burzliwe oklaski po wykonaniu utworów Kurpińskiego i Szymanowskiego, Panufnika, Bairda i Bacewskiego. Orkiestra radiowa dała w ciągu ubiegłych 2 lat — 12 koncertów utworów kompozytorów polskich. Szczególnie podoba się Węgrom Moniuszko, którego opera „Halka” od tygodni nie schodzi z afisza Opery Budapeszteńskiej.

— Nasza obecna wizyta w Polsce — mówią na zakończenie goście węgierscy — jest pierwszym występem Orkiestry Symfonicznej Radia Budapeszteńskiego za granicą. Występem, do którego przygotowaliśmy się długo i starannie. Chcemy bowiem przedstawić słuchaczom polskim muzykę węgierską w jak najlepszym wykonaniu. Chcemy w ten sposób pogłębić jeszcze i zacieśnić tradycyjną, gorącą przyjaźń łączącą bratnie nasze narody. (Wys.).

Wielką publiczność — stwierdza prof. Zathureczky — ceni i lubi polską twórczość muzyczną. Zdajemy sobie sprawę z tego, słysząc burzliwe oklaski po wykonaniu utworów Kurpińskiego i Szymanowskiego, Panufnika, Bairda i Bacewskiego. Orkiestra radiowa dała w ciągu ubiegłych 2 lat — 12 koncertów utworów kompozytorów polskich. Szczególnie podoba się Węgrom Moniuszko, którego opera „Halka” od tygodni nie schodzi z afisza Opery Budapeszteńskiej.

— Nasza obecna wizyta w Polsce — mówią na zakończenie goście węgierscy — jest pierwszym występem Orkiestry Symfonicznej Radia Budapeszteńskiego za granicą. Występem, do którego przygotowaliśmy się długo i starannie. Chcemy bowiem przedstawić słuchaczom polskim muzykę węgierską w jak najlepszym wykonaniu. Chcemy w ten sposób pogłębić jeszcze i zacieśnić tradycyjną, gorącą przyjaźń łączącą bratnie nasze narody. (Wys.).

Wielką publiczność — stwierdza prof. Zathureczky — ceni i lubi polską twórczość muzyczną. Zdajemy sobie sprawę z tego, słysząc burzliwe oklaski po wykonaniu utworów Kurpińskiego i Szymanowskiego, Panufnika, Bairda i Bacewskiego. Orkiestra radiowa dała w ciągu ubiegłych 2 lat — 12 koncertów utworów kompozytorów polskich. Szczególnie podoba się Węgrom Moniuszko, którego opera „Halka” od tygodni nie schodzi z afisza Opery Budapeszteńskiej.

— Nasza obecna wizyta w Polsce — mówią na zakończenie goście węgierscy — jest pierwszym występem Orkiestry Symfonicznej Radia Budapeszteńskiego za granicą. Występem, do którego przygotowaliśmy się długo i starannie. Chcemy bowiem przedstawić słuchaczom polskim muzykę węgierską w jak najlepszym wykonaniu. Chcemy w ten sposób pogłębić jeszcze i zacieśnić tradycyjną, gorącą przyjaźń łączącą bratnie nasze narody. (Wys.).

Wielką publiczność — stwierdza prof. Zathureczky — ceni i lubi polską twórczość muzyczną. Zdajemy sobie sprawę z tego, słysząc burzliwe oklaski po wykonaniu utworów Kurpińskiego i Szymanowskiego, Panufnika, Bairda i Bacewskiego. Orkiestra radiowa dała w ciągu ubiegłych 2 lat — 12 koncertów utworów kompozytor

Realizujemy zwycięsko podjęte czyny

Ponad 6 milionów zł oszczędności przyniosą zobowiązania robotników rolnych

(6) Załogi zakładów pracy, PGR, POM oraz gromad woj. olsztyńskie z zapałem i entuzjazmem realizują swoje zobowiązania podjęte celem uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i Święta 1 Maja.

Pracownicy olszt. okr. radiofonizacji kraju w szybkim tempie wykonują podjęte zobowiązania. Brygady monterskie radiofonizowały już 5 majątków PGR ponad plan. Urządzenia radioodbiornicze otrzymały: Górowo, Biedziszewo, Zajezierze, Polowite oraz Gorlice. Budowa urządzeń radiotechnicznych w pozostałych 5 PGR i 2 spółdzielniach produkcyjnych jest w pełnym toku. W realizacji zobowiązań szczególnie wyróżnia się brygady monterskie Rusko wiaka i Skuty. Członkowie tych brygad wykonują do 240 proc. normy.

Kwartalny plan instalacji głośników w mieszkaniach świata pracy wykonano w dniu 28 marca w 122 proc. Ogółem w I kwartale br. zainstalowano w mieszkaniach robotników i chłopów 1848 głośników, czyli 300 głośników ponad plan. W akcji radiofonizacji mieszkań wyróżniły się załogi radiowzłazów w Biskupcu, Braniewie i Dobrym Mieście.

Pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań w fabryce sklejek w Piszku. Załogi poszczególnych działów codziennie meldują o sukcesach osiągniętych w wykonywaniu podjętych zobowiązań.

Chłopi nie pozostają w tyle. M. in. w wyniku realizacji zobowiązań zorganizowano 196 zespołów uprawy, które w wiosennej kampanii siewnej zagospodarują ok. 6 tys. ha odlogów.

Chłopi gromady Reszki pow. Ostróda zagospodarują ogółem 40 ha odlogów, z czego 20 ha zespołowo. W liście do Prezydenta chłopi tej gromady piszą m. in.:

„Pracować będziemy z pełną świadomością, że sumienne wykonywanie naszych codziennych obowiązków przyczyni się do zwycięskiej realizacji trzeciego roku Planu 6-letniego, dalszego pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i pomnożenia sił obronnych naszej Ojczyzny”.

Jednocześnie w dalszym ciągu nadchodzą meldunki o podejmowaniu coraz to nowych zobowiązań, którymi masy pracujące miast i wsi pragną uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta. Robotnicy zespołu PGR Ornela, pow. Braniewo podjęli dalsze zobowiązanie ogólnej wartości ponad 1 mil. zł. Wśród powszechnego entuzjazmu na cześć Pierwszego Obywatela Polski delegaci poszczególnych gromad zobowiązali się przez staranną uprawę gleby i racjonalne stosowanie nawozów sztucznych osiągnąć wyższe plony o 2 kw. z 1 ha i wyprodukować ponad plan ok. 6.000 kw. różnych zbóż oraz 2.800 kw. okopów.

Pracownicy działu mechanizacji skracają czas remontu maszyn rolniczych.

Chłopi pow. pasłęckiego zakończą siewy przed terminem

Ponad 300 produkcyjnych chłopów pow. pasłęckiego wzięło udział w obywatelskim nadejście województwa, na którym omówiono przygotowania do wiosennej akcji siewnej.

Po wygłoszeniu zasadniczego referatu przez przewodniczącego prezydium PRN ob. Tuńskiego, wywiałą się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział ponad 40 dyskutantów.

Ob. Węgielewski chłop z gromady

Wielu mówców z dumą o całkowitej likwidacji odlogów w jego gromadzie i rozwoju hodowli trzody chlewnej, powiedział m. in.: „Trzeba kochać swój kraj, rozumieć jego potrzeby, nie narzekać z powodu byle błahostki, pracować coraz wydajniej, a będzie nam niewątpliwie coraz lepiej i żyć będziemy kulturalniej”.

Ob. Oktawian Leśniewicz, chłop z Zielonki Pasłęckiej zameldował o likwidacji odlogów oraz o zorganizowaniu zespołu, który zlikwiduje odlogi w sąsiedniej grom. Rydzówce.

W czasie obrad przybyła na salę delegacja młodzieży szkoły 11-letniej witać zjazd oraz życząc owocnych obrad i odczytując jednocześnie swe zobowiązania. Przybyła także 3-osobowa delegacja chłopów z pow. Morąg, którzy wezwali miejscowych rolników do współzawodnictwa w wykonaniu wiosennej akcji siewnej, podniesieniu wydajności z 1 ha i w podniesieniu odlogów.

Chłopka ob. M. Górka w imieniu chłopów pasłęckich przyjęła do zobowiązania po czym wyłoniono komisję, której zadaniem będzie kontrola przebiegu wykonywania współzawodnictwa i podsumowania wyników. Zjazd spełnił swoje zadanie i zmobilizował chłopów do przedterminowego zakończenia siewów wiosennych.

(Na podstawie korespondencji Rom. z Pasłęką)

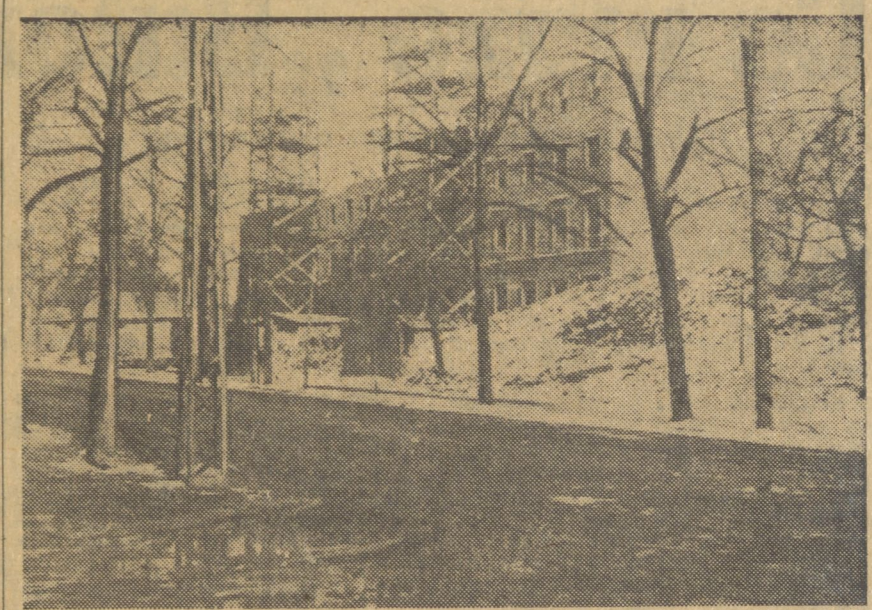
Przybył zarybek węgorza

Dziś o godz. 23 w nocy przybył do Olsztyna transport narybku węgorza przeznaczony dla zarybienia jezior na terenie okręgu. Narybek węgorza sprowadzony został z Anglii drogą morską do Gdyni, gdzie odebrali go przedstawiciele olsztyńskiego ośrodka zarybieniowego. Następnie koleją przetransportowano zarybek do Olsztyna. Natychmiast po przybyciu pociągu cenny ładunek przewieziony został samochodami do ośrodka w Szwardkach, skąd rozprowadzony zostanie do wytypowanych jezior.

Sa jednak i inne przyczyny niewykonania planów obowiązkowych dostaw żywa. Pierwszą z nich jest spekulacja mięsem. W Jonkowie za trzymano m. Wiktora Jodka z Gdańska, który przewoził mięso zakupio-

Dokumentacja techniczna

opóźnia tempo



Budowa hotelu miejskiego przy ul. Kościuszki postępowała by w szybszym tempie naprzód, gdyby nie „nawalanka” z dokumentacją techniczną. Niemniej jednak załoga budowy robi wszystko, aby podjęte zobowiązania wykonać w terminie.

Plon pierwszego kwartału

10 nowych spółdzielni produkcyjnych powstało w woj. olsztyńskim

(11) — W ciągu trzech minionych miesięcy powstało w woj. olsztyńskim 10 nowych spółdzielni produkcyjnych. Najlepsze wyniki pod względem organizacyjnym uzyskał powiat ketrzyński. Decyzję założenia spółdzielni produkcyjnych powzięli tu chłopi czterech gromad: Skandawy, Tolkin, Nowej Różany i Kraskowa.

W pow. bartoszewickim, znanym z doskonałej gleby, do kolektywnego gospodarowania przystąpili chłopi w gromadach: Sokolice, Grodówka i Roskajny. W pierwszej z nich statut spółdzielni podpisał 42 w drugiej 19, a w trzeciej 16 chłopów. W tym samym czasie powstała nowa spółdzielnia w gromadzie Krasnolęka w pow. działowskim, w gromadzie Kantowo w pow. suskim (licząca 12 członków) i w gromadzie Kalcanka w pow. węgorzewskim. Przystąpiło do niej 12 członków.

Jak z tego krótkiego zestawienia wynika, system kolektywnego gospodarstwa staje się z każdym dniem coraz bardziej masowy. Gospodarujących indywidualnie chłopów przekonują nie tylko wyniki produkcyjne, nowoczesny system gospodarowania oraz stały rozwój spółdzielczości produkcyjnej, lecz również wysokie dochody uzyskiwane przez członków w ogólnym rozrachunku. Osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych naszego województwa oraz wzrastający stale dobrobyt ich członków, są bowiem najlepszą propagandą kolektywnej gospodarki.

GS w Jonkowie rozumie dobrze rolę i zadania gminnej spółdzielni

Biorąc przykład z górników hutników, murarzy, którzy biją stale rekordy pracy, podnosząc swą wydajność i przyczyniając się w ten sposób do przedterminowej realizacji zadań trzeciego roku planu 6-letniego, wiele GS-ów naszego województwa przystępuje do współzawodnictwa w skupie jaj i pierza. I tak gminna spółdzielnia w Jonkowie na ostatniej naradzie roboczej powzięła następujące zobowiązanie:

„Doceniając doniosłość planu 6-letniego oraz sprawniejszego zaopatrzenia ludności miejskiej w artykuły wyprodukowane na wsi, my, pracownicy skupu GS w Jonkowie zobowiązujemy się plan za I kwartał w skupie jaj i pierza przekroczyć o 5 proc.”.

Zobowiązanie to wykonano przed terminem. W dniu 25 marca br. gminna spółdzielnia w Jonkowie zrealizowała swój plan: skupu jaj w 107,2 proc., pierza w 243,3 proc.

Do wykonania i przekroczenia planu w dużej mierze przyczynili się Cecylia Piwek i Stanisław Sokalski,

którzy swą bojową postawą i wkładem pracy osiągnęli tak dobre wyniki.

Zasługują również na wyróżnienie GS Świętajno, Rozogi, Lipowice i Wielbark, które doceniając znaczenie wykonywanych planów zobowiązały się zwiększyć się punktów skupu jaj o 10 proc., a tym samym udostępnić rolnikowi zdanie nadwyżki towarowej.

Kor. z RZJD — Z. Olszewski

Chuligani ukradli dzieciom książki i obrazki

(1) Celem podniesienia estetycznego wyglądu poczekalni poradni matki i dziecka przy ul. Mickiewicza w Olsztynie zakupiono wiele pięknych rekwizytów, które poróżniły się na ścianach. Zakupiono również książki i obrazki dla urozmaicenia czasu dzieciom.

Niestety, nieznaną sprawcą podjęto kradzież z tych ścian i przywłaszczają sobie, zniknęły także barwne książeczki dziecięce. Sprawcy tych kradzieży... nie wykryto.

Kto za to ponosi winę? Oczywiście, przede wszystkim personel administracyjny i leczniczy instytucji. Z drugiej strony świadczą to jednak niezbyt pochlebnie o odwiedzających przychodnię interesantach.

Kor. J. Jaszczuk.

Nieróbstwo aparatu kontraktacji i spekulacja utrudniają realizację planowego skupu żywca

(11) Do 25 ubm. miesięczny plan skupu żywca wykonali rolnicy woj. olsztyńskiego zaledwie w 50,5 proc., a w kilku powiatach, m.in. w ostródzkim i olsztyńskim nie osiągnęli nawet 40 proc.

A przecież w tym samym czasie nie brakło takich hodowców, którzy z obowiązkowych dostaw wywiązali się w 100 proc. Należy do nich np. Jan Raduszewski z grom. Gietrzwałd, który plan roczny dostaw wykonał 23-go lutego b.r., Maria Rymer z tej samej gromady zamiast 140 kg, sprzedała państwu 236 kg żywca, Bronisław Gordzielak z grom. Nowe Wólki 1-hektarowy gospodarz zamiast 20 kg odstawił w terminie i zakontraktował na maj 240 kg tucznika i wielu innych. Na specjalną jednak pochwałę zasługują postawa Walentego Popicia z grom. Barczewko gm. Wywity. Poza ustawową dostawą dostarczył on 5 sztuk żywca, a ponadto zakontraktował na lipiec dostawę 300 kg tucznika. Warto przypomnieć, że ten wzorowy hodowca sprzedał państwu ub. r. 13 sztuk trzody chlewnej.

NIERÓBSTWO PERSONELU

Mimo to planowy skup żywca np. w pow. olsztyńskim zrealizowano zaledwie w 34,5 proc. A więc w planowym skupie występują jakieś niedociągnięcia, hamujące i opóźniające do stawy tucznika.

Pierwszym z nich i najważniejszym jest słaba aktywność aparatu terenowego centr. urzędu skupu i kontraktacji oraz agentów kontraktacji centrali mięsnej i CRS w gminnych spółdzielniach. Wielu pracowników CUSIK, CRS i CM nie wykazuje żadnej inicjatywy; nie mobilizują chłopów, nie uświadamia ich i nie zapoznaje z realizacją planów gromadzkich.

Np. w gm. Jeziorany personel CUS nie tylko, że nie potrafił zorganizować sobie pracy, lecz sam nie zaznał się z planami. O panującym w tej gminie zamieszaniu świadczy chociażby to, że na 159 sztuk planowanego żywca zakupiono zaledwie 83 sztuki. Analogiczna sytuacja wytworzyła się w gm. Lutry, gdzie na za-

kontraktowane na marzec 132 sztuki żywca skupiono tylko 43. W gm. Marlianka w pow. pasłęckim na 108 zakontraktowanych i zaplanowanych tuczników zakupiono zaledwie 60 sztuk.

Nie bez winy są również agenci kontraktacji w GS. W gm. Wywity np. agent kontraktacji Małgorzata Szulc nie zakontraktowała od chwili wejścia w życie ustawy państwowej ani jednej sztuki żywca. Ob. Szulc została wprawdzie zwolniona, lecz nieróbstwo jej zaciążyło na gminie, której plan skupu całkowicie się załamał. Także referent produkcji zwierzęcej GS w Butrynach ob. Bućko nie wystąpił dotychczas ani jednemu upomnienniu kontraktacyjnemu. Poza obowiązkowymi dostawami zakontraktował on zaledwie 10 kg żywa.

Są jednak i inne przyczyny niewykonania planów obowiązkowych dostaw żywca. Pierwszą z nich jest spekulacja mięsem. W Jonkowie za trzymano m. Wiktora Jodka z Gdańska, który przewoził mięso zakupio-

Za jednym zamachem płacimy za gaz i elektryczność

(1) — Istniejący formalnie od 1 stycznia br. nowy zakład pod nazwą „Inkaso gaz i elektryczność” zaczął spełniać swe zadania po paromiesięcznym okresie przygotowań, dopiero w marcu. Odtąd bowiem inkasent tego zakładu wystawiają rachunki i inkasują należności jednocześnie za gaz i elektryczność.

Płynące z tego korzyści dla konsumentów prądu elektrycznego i gazu są oczywiste. Obecnie każdy korzystający z tych urządzeń mieszkaniec m. Olsztyna otrzymuje jeden wspólny rachunek za zużycie gazu i elektryczności, który może uregulować

bezpośrednio na ręce inkasenta, bądź też za pośrednictwem PKO, lub w kasie miejskiego przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej przy ul. Knosza 5. Nie zachodzi potrzeba wypełniania żadnych przekazów, lub innych druków. Przedstawiony rachunek po opłaceniu służy jako dowód wpłaty.

Dając do usprawnienia administracji i zmniejszenia obrotu papierowego, wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium MRN w Olsztynie, zamierza rozciągnąć metody wspólnego inkasa na wszelkie inne świadczenia, jak np. za wodę, oczyszczanie kominów, komorne, podatki itp.

Złączone wystawianie rachunków za wszystkie wymienione świadczenia napotyka jednakże na liczne trudności, które pochodzą m. in. stąd, że czynsze pobiera nie tylko zarząd budynków mieszkalnych, lecz i inne instytucje, a część budynków stanowi własność prywatną. Płynące stąd trudności nie stanowią jednakże przeszkody niemożliwej do przezwyciężenia.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 185.

ZGUBY

Zgubiono książeczkę tożsamości konia Nr 217863 na nazwisko właściciela Napora Jan, zam. wieś Rodawa Duża, p-ta Prabuty. p 14920-1

TWÓRCZOŚĆ

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

Odbieramy zdjęcia do dowodów osobistych

Wszystkim mieszkańcom Olsztyna, którzy do tej pory nie odebrali z zakładów fotograficznych wykonanych tam swych zdjęć do dowodów osobistych, przypominamy, że należy je pobrać w ciągu najbliższych dni i mieć w pogotówiu. Przypominamy także, iż zdjęć tych nie można wykorzystywać do celu składania w wydziałach personalnych instytucji, celem dołączenia do akt lub legitymacji służbowych.

Wszyscy mieszkańcy Olsztyna winni posiadać przygotowane już przepisowe zdjęcia (3 sztuki), bowiem rozporządzenia w sprawie wydawania dowodów osobistych mają już obowiązek.

Tu budowa nr 116

Bełtoniarze już mają „Front pracy”

Wczoraj praca przebiegała bez większych zmian. Murujemy część A, którą mamy zamiar ukończyć do 7 bm. Bełtoniarze betonują przygotowane uprzednio stropy D.M.S.

„Zaczynamy na nowo żyć — mówi brygadziści — jak jeśli pogoda mamy już nasz „Front Pracy” to i mamy zupełnie inne samopoczucie. Cienimy nasze przyrzeczenie i podjęte zobowiązanie. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby je zrealizować przed terminem — jeżeli tylko dopisze pogoda”.

Cieśle szalują żebra między pustakami DMS. Braków materiałowych nie notowano. Walka między brygadami o palmę pierwszeństwa toczy się na całym froncie. Kempijski ze swą brygadą i Kędzierski czekają na niecierpliwością na ostateczny wynik.

Dzień wczorajszemu to dalsze 450 zł oszczędności. — Pozostało nam jeszcze 6.000 zł. (kor. z. j.)

Trzeba usunąć bolączki dziatwy szkolnej w Witaszewie

Witaszewo miejscowość — jak to mówią — za jeziorami, lasami i borami. Zdałoby się, że brak tam wszelkiego kulturalnego życia. Jednak dzięki szkole podstawowej i jej kierownikowi odbywają się tam często imprezy artystyczne, a nawet powstał zespół ludowy śpiewa i tańca, składający się z chłopów i ich żon na czele... z soltysem.

Świeciłca gromadzka chociaż z przerwami, ale tętni życiem; jest utrzymana w porządku i wewnątrz udekorowana ścianami przede wszystkim młodzieży szkolnej.

Młodzież ta ma jednak w normalnej swej pracy poważne trudności. Wynikają one z małej troski GS Zalewo, która czasem po parę dni w tygodniu (np. od 15 do 20 marca) nie sprzedawała przedstawicielowi komitetu rodzicielskiego chleba i cukru. W szkole prowadzi się dożywianie dla młodzieży dochodzące po parę kilometrów.

Młodzież szkoły w Witaszewie wykonuje wiele prac społeczno użytecznych, m. in. przeprowadza zbiórki złomu. Lecz od grudnia ub. r. mimo kilkakrotnych interwencji kierownika szkoły Antoniego Jelenia nikt z GS nie przybył po odbiór tego cennego surowca (ok. 1 tony). Młodzież przestała już wierzyć, że złom jest w ogóle potrzebny do naszych hut.

Ponadto młodzieży obywateli gromady Witaszewo zwracają się z prośbą do GRN

CO GDZIE?

Teatr Im. Jaracza — w Olsztynie: „Sukowski”, godz. 19.30

KINA

Awangarda — dziś i jutro: „Bohaterowie pustyni”, prod. radz. godz. 17 i 19.30
Odrodzenie — dziś i jutro: „Życie zwycięzcy”, prod. rumuński, godz. 17.30 i 20
Polonia — dziś i jutro: „Młodość Chopina”, prod. polskiej, godz. 16.30 i 19.30

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5, 3-B-14461.